

Ukraiński wypad na Kursk storpedował rozmowy pokojowe

18 sierpnia 2024

Niedawny atak ukraiński na obwód kurski i okoliczne tereny może przekreślić szanse na zawarcie porozumienia między Ukrainą a Rosją w sprawie wstrzymania ataków na infrastrukturę energetyczną obu krajów. Informacje te pochodzą z doniesień dziennika „Washington Post”.

Według źródeł gazety, obie strony konfliktu planowały w tym miesiącu wysłać swoje delegacje do Dohy w Katarze. Celem spotkania miało być wynegocjowanie umowy, która powstrzymałaby ataki na obiekty energetyczne, co w praktyce oznaczałoby częściowe zawieszenie broni.

Od początku konfliktu Rosja regularnie atakuje ukraińską sieć energetyczną, powodując poważne zniszczenia i przerwy w dostawach prądu. Z kolei Ukraina odpowiedziała atakami dronów na rosyjskie rafinerie i składy paliw, co doprowadziło do znacznego spadku wydajności rosyjskiego przemysłu naftowego i wzrostu cen gazu na światowych rynkach.

Negocjacje w sprawie zawieszenia ataków na obiekty energetyczne trwały od dwóch miesięcy przy mediacji Kataru. Według anonimowego źródła, cytowanego przez „Washington Post”, strony były bliskie osiągnięcia porozumienia, pozostawiając do ustalenia jedynie drobne szczegóły.

Sytuacja uległa diametralnej zmianie po rozpoczęciu przez Ukrainę ofensywy w obwodzie kurskim 6 sierpnia. W tym momencie Rosja ma nie być zainteresowana podpisaniem porozumienia o wstrzymaniu broni. Wszystkie dotychczasowe ustalenia poszły do kosza. Pytanie, kto na Zachodzie dał „zielone światło” Ukraińcom na atak. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można uznać, że sami takiej decyzji nie podjęli.

Autorstwo: KM

Na podstawie: „Washington Post”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)